

Związkowe niepokoje

2011

Branża górnicza miota się, a właściciel, czyli państwo nie robi nic, by realnie zadbać o bezpieczeństwo energetyczne tylko przetrzymać się stekiem pustostawia na ten temat. Mimo całego galimatiasu dzięki silnym związkom zawodowym udało się obronić wiele zdobyczy świata pracowniczego. 2011 rok zapowiada się gorący, bo wciąż nie ma jasnych planów, co do rozwoju poszczególnych spółek górniczych, a co za tym idzie i firmy pracujące dla i wokół górnictwa do końca nie wiedzą, co je czeka.

Podczas ostatniego w 2010 r. spotkania Rady Krajowego ZZG w Polsce z wypowiedzi i dyskusji przedstawicieli poszczególnych

z ministerialnego stołka. Powtarza się historia niby prywatyzacji przez giełdę. Kiedy źle dzieje się w spółkach: Katowickim Holdingu Węglowym czy Jastrzębskiej Spółce Węglowej nagle obie zaczynają głośno krzyczeć, że wkrótce wejdą na giełdę. Tymczasem rzeczywistość skrzeszy, nie ma żadnych konkretnych projektów tylko mrzonki menedżerów. I raz słyszymy: w KHW powstanie mega kopalnia, innym razem, że część akcji wykupi Węgłokoks, innym jeszcze razem kolejny „pomysł”. Raz JSW ogranicza wydobycie do 4 dni, innym razem ma aspiracje giełdowe. A może wolałaby oddać się w objęcia jakiegoś kasiastego biznesmena z zagranicznym paszportem?

Tymczasem negocjacje układu zbiorowego ze stroną społeczną wciąż są na etapie wstępnym. W Kompanii Węglowej również brak czytelnych znaków, co będzie dalej. Jak na razie w największej firmie górniczej nie wybrano nowego prezesa, trwają tarcia polityczne i kto wie, co jeszcze ją czeka. Na przyszły rok przewiduje się nieco wyższe wy-

dobycie niż w 2010r, a 2,5 tys. pracowników ma wyparować i o podniesieniu płac pracowników panuje cisza równa „zero”.

W KWK „Wujek” jest problem z uzyskaniem nowej koncesji na wydobycie, w KWK „Murcki” ze względu na zakaz fedrowania pod zbiornikami wody pitnej 3 tysiące pracowników może stracić pracę. Na kopalni „Wieczorek” powstaje centrum księgowości, które już spędza sen z powiek wielu, którzy są testowani, inni mogą skorzystać z dobrowolnych odejść, ale i tu wiele strachów czyha na niby dobry pomysł zmniejszenia zatrudnienia. W PRG PBSZ nie minęły problemy z terminowością płatności za usługi. Firmy ścigają się



w przetargach, ceny są coraz niższe, utrzymanie przedsiębiorstwa coraz trudniejsze. Pracownicy mają coraz gorzej, bo najlepiej oszczędzać na sile roboczej. „Bogdanka” ma na razie spokój, ale zakusy przejęcia jeszcze się nie skończyły. Zapewnienia Ministra Skarbu o trzymaniu ręki na pulsie już dawno się skończyły i były tylko zwykłą obietnicą cacanką, jakich w rządzie mnóstwo. Kiedy państwo nie ma pakietu większościowego to w sytuacji giełdowej wszystko jest do przejęcia.

Dużą szansą na zmianę podejścia do spraw branży górniczej i spraw pracowniczych może być wejście ZZGwP w unijne struktury, jak choćby Europejski Komitet Ekonomiczno - Społeczny, który opiniuje wszystkie ustawy dla unijnych instytucji. Musimy być tam obecni, bo niestety branża przemysłowa jest dość miernie reprezentowana w unijnych instytucjach. Na topie jest „ekologia”, która dla niektórych stała się niemal religią.

Ogromny wpływ na kształtowanie świadomości pracowniczej i związkowej mają media. Również związkowy „Górnika”, który jest kolportowany w zakładach pracy, gdzie istnieje ZZG w Polsce. Poprzez informacje



i relacje z życia naszej organizacji oraz porady prawne i szkoleniowe budujemy wspólnotę pracowniczą potrafiącą odpowiadać na wyzwania i zagrożenia kierowane wobec górnictwa i związków zawodowych. Miejmy nadzieję, że związkowe niepokoje, co dalej z branżą, przerodzą się w pozytywne reformy, które uzdrowią cały sektor górniczy.

Jarosław Bolek

Koleżanki i koledzy związkowcy !

Serdecznie dziękuję koleżankom i kolegom, którzy przyjęli gazetę związkową „Górnika” do swoich zakładów pracy. Przez trzy miesiące redagowania naszego pisma ZZG w Polsce spotykam się z dużym otwarciem i życzliwością. Na miarę skromnych możliwości staram się, by pismo oddawało ducha związku, pomagało w informowaniu i formowaniu naszych członków. Stąd ciągle poszerzana gama tematyczna i stałe rubryki, jak np. PREZENTACJE ZZGwP - poszczególnych organizacji związkowych w zakładach pracy, ULICA ZWIĄZKOWA czy PORADY PRAWNE, KOMENTARZE SPORTOWE, FAKTY, KRONIKA WYPADKOWA, HUMOR, PRZEPISY KULINARNE, KRZYŻÓWKA z nagrodami.

Nasze pismo włącza się w różne akcje obejmując je swoim patronatem prasowym. Pod naszym patronatem odbywają się już rozgrywki Śląskiej Ligi Górniczej, w której uczestniczą różne związki zawodowe, czy podziemny Turniej Piłkarski w Wieliczce. Patronujemy również turniejowi charytatywnemu Barbórka CUP 2010, podczas którego będą zbierane funduszy na pomoc dla naszego kolegi z ZZG w Polsce, który stracił nogę podczas wypadku w kopalni. Z czasem zamierzamy coraz prętniej włączać się w akcje organizowane przez środowisko związkowe i branżowe oraz będziemy sami inicjować medialne przedsięwzięcia.

Do normalnego funkcjonowania gazety niezbędny jest stały wysoki nakład, dzięki czemu przekaz „Górnika” trafiłby do jak najszerszego grona odbiorców. Stąd zapraszamy do prenumeraty naszego związkowego „Górnika” i apelujemy o przekazywanie informacji z lokalnych wydarzeń dotyczących poszczególnych zakładów pracy. ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY!

Z górniczym pozdrowieniem:

Jarosław Bolek
Redaktor naczelny

Ranking prenumeratorów „Górnika”

W rankingu najlepszych prenumeratorów dwutygodnika „Górnika” - według porównania ilości prenumerowanych gazet w stosunku do liczby członków ZZGwP w zakładzie - najlepszy dostęp do „Górnika” ma:

1. ZOK Jastrzębie Zdrój
2. ZGE Rudna Polkowice
3. KWK „Kazimierz-Juliusz
4. KWK Szczygłowice
5. KWK „Pokój”
6. Górnicze Przedsiębiorstwo Wielobranżowe –Jastrzębie Zdrój
7. ZG „Piekary”
8. Inowrocławskie Kopalnie Soli „Solino”
9. KWK Makoszowy
10. KWK „Bogdanka”

Co sądzisz o rządowych planach podwyżki podatku VAT, podniesienia wieku emerytalnego, zamrożenia płac budżetówki i innych pomysłach?

To konieczność. Musimy zaciskać pasa, by przetrwać kryzys. **2,20%**

To częściowo słuszna droga. Jednak nie wszystkie pomysły są dobre. **5%**

To błędna polityka szukania pieniędzy u najuboższych. **92,80%**

Źródło: portal www.bajerfakty.pl